

DRUGA RUNDA ZSRR - USA

Wczoraj opuścił Waszyngton i udał się do Genewy amerykański negocjator na drugą rundę rokowań - amerykańskich rokowań w sprawie ograniczenia broni nuklearnej średniego zasięgu w Europie, Paul Nitze. Rokowania rozpoczynają się 20 bm.

W Waszyngtonie uważa się, że Związek Radziecki i Stany Zjednoczone - choć stosunki pomiędzy oboma krajami są napięte i przechodzą kolejny okres oziębienia - wkraczają w etap nowych, szerszych i raczej wszechstronnych rokowań rozbrojeniowych.

Z POZYCJI SIŁY

Przebieg pierwszego dnia sesji Rady NATO na szczelnie zamkniętych posiedzeniach ministrów spraw zagranicznych krajów członkowskich paktu północnoatlantyckiego w Luksemburgu pokazał, że Stany Zjednoczone chcą zablokować rozwój odprężenia i stosunków gospodarczych między Wschodem a Zachodem. Amerykański sekretarz stanu Alexander Haig powiedział się co prawda warbilnie za dialogiem, ale według wyobrażeń USA dialog z krajami socjalistycznymi może być prowadzony wyłącznie z pozycji siły.

We wczorajszej dyskusji skupiono uwagę na przygotowaniu tekstu oświadczenia przywódców krajów NATO, którzy zbiorą się 10 czerwca w Bonn.

Z okazji 35-lecia

Narada w RSW

Problemy pracy ideowo-wychowawczej oraz umocnienia partyjnego charakteru Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa - Książka - Ruch” w warunkach reformy gospodarczej były tematem zorganizowanej w 35 rocznicę działalności RSW narady redaktorów naczelnych i dziennikarzy wydawnictwa. Przewodniczącym narady był sekretarz KC PZPR, Wojciech Jaruzelski.

W dyskusji, którą zapoczątkowało programowe wystąpienie prezesa RSW Zdzisława Andrzejewicza, omówiono szereg zagadnień istotnych dla funkcjonowania i dalszego rozwoju tej instytucji.

Pocześnie miejsce zajęty w dyskusji kwestie reformy gospodarczej w RSW.

Uczestnicy narady wystosowali list do I sekretarza KC PZPR, Wojciecha Jaruzelskiego z podziękowaniami za gratulacje, wysoką ocenę prasy i zrecenzia z okazji 35-lecia RSW.

Nim się zaczęła prawdziwa

Argentyńsko-brytyjska wojna na... znaczki pocztowe

KONFLIKT argentyńsko-brytyjski o wyspy Falklandy przekształcił się w ostatnich tygodniach w otwartą wojnę. Doszło do argentyńskiej inwazji na Falklandy, brytyjskie wyspy w południowej części Oceanu Atlantyckiego.

W 38 rocznicę bitwy o Monte Cassino

Góra ofiarna

W historii Polski cztery bitwy zyskały rangę ponadczasowego symbolu: Cezarynia, Grunwald, Lenino i Monte Cassino. Charakterystyczne, że dwie z nich toczyły się w drugiej wojnie światowej.



Wojnę rozegrały się - nie na polskiej ziemi, a jednak przez wielką danteńską krwawość - dwa skrawki Europy - symbolicznie należą do Polski.

Dzisiaj przypada 38 rocznica zdobycia Monte Cassino. Nie trzeba chyba nikomu przypominać, ostatecznego w literaturze i legendzie w polskiej i narodowym kultu, przebiegu bitwy. Nikt nie potrafił chy-



Leszek Przygoda z wydziału przedmontażu K-3 Stoczni im. Lenina w Gdańsku podczas spawania elementu steru budowanej na pochylni jednostki. Fot. M. Zarzecki

Mediacje w sporze o Falklandy Sekretarz generalny ONZ: czas nie pracuje dla pokoju

Wielka Brytania ostrzegła Argentynę, że misja mediacyjna prowadzona przez sekretarza generalnego ONZ jest jej ostatnią szansą na wycofanie wojsk z Falklandów-Malwinów zanim dojdzie do wzrostu walk.

W wywiadzie radiowym Margaret Thatcher oświadczyła, że wyjazd ambasadora Parsonsa do Nowego Jorku to dalsze rozmowy z Javierem Perezem de Cuellar, po konsultacjach w ondyńskie, jest ostatnią próbą osiągnięcia sporu środkami dyplomatycznymi.

Sesja Komisji Rozbrojeniowej ONZ

W Nowym Jorku rozpoczęła się sesja Komisji Rozbrojeniowej ONZ, największego organu skupiającego przedstawicieli wszystkich państw - członków ONZ. Komisja, po zakończeniu debaty oświadczyła m. in. drugą sesję rozbrojeniową ONZ raport ustosunkowujący się do głównych tematów rozbrojeniowych.

Otwierając sesję, przewodniczący Komisji Rozbrojeniowej, były przedstawiciel PRL w ONZ amb. Eugeniusz Wyżner wyraził przekonanie, iż polskie przewodnictwo komisji jest wyrazem uznania światowej społeczności dla wieloletnich i konsekwentnych wysiłków Polski na rzecz ustanowienia dla obecnych i przyszłych generacji pokojowych bezpiecznych stosunków międzynarodowych.

Premier dodała, że jeśli prezydent Argentyny nie wycofa wojsk na drodze pokojowej, wówczas Brytyjczycy zmuszą go do tego siłą. Stwierdziła, że ten tydzień winien przynieść ostateczny rezultat.

(Dokończenie na str. 2)

Rażące przypadki niegospodarności na placach wstrzymanych inwestycji Już się nie przyda?

21 wniosków do Prokuratury Generalnej

W marcu br. Biuro Kontroli Urzędu Rady Ministrów wspólnie z Główną Kontrolą Wojskową przeprowadziło przegląd 42 wstrzymanych

inwestycji. Przedmiotem lustracji było zabezpieczenie i zagospodarowanie obiektów, materiałów i surowców oraz maszyn i urządzeń, a więc ogólnie rzecz biorąc - realizacja postanowień uchwały Rady Ministrów z grudnia ub. r. w sprawie dostosowania zakresu inwestycji do możliwości w 1982 r.

Kontrola wykazała znaczne marnotrawstwo majątku narodowego zgromadzonego na budowach i ujawniła fakty karygodnego niedbalstwa w sposobie zabezpieczenia obiektów, maszyn i urządzeń. W wielu przypadkach stwierdzono też niewystarczające zainteresowanie inwestorów wykorzystaniem i zagospodarowaniem posiadanego mienia.

W większości sprawdzanych obiektów stwierdzano nieprawidłowości w zabezpieczeniu placów budów przed dostępem osób niepowołanych. Najczęstsze uchybienia - to niedostateczne ograniczenie terenu budowy, nie strzeżone bramy wjazdowe, brak oświetlenia, zbyt mała obsada dozorców w stosunku do wielkości chronionego obiektu. Najbardziej rażąco zaniedbano zabezpieczenie obiektów ziemnioln w Zawadówce, placu roboczym zakładu „Pomagaz” w Poznaniu, terenie budowy cementowni „Przyjaźń II” w Wierzbicy.

100 lat, ale przez ostatnie dziesięciolecie przybierał niegroźną formę wojny za pomocą... znaczków pocztowych. Obie strony wykorzystywały pocztę do propagowania prawa do spornego terytorium.

W 1935 r. Argentyna wydała znaczek przedstawiający mapę Ameryki Południowej z zaznaczonymi granicami państwa argentyńskiego. Na tej mapie Falklandy były oznaczone jako część Argentyny. Znaczek o tym samym motywie został powtórzony w 1951 r. Oprócz „argentyńskich” Falklandów przedstawiono na mapie także część Antarktydy. Do tego sektora Antarktydy głębiej wcześniej pretensje Wielka Brytania i Chile. Później jeszcze kilkakrotnie przedstawiano na znaczkach pocztowych obszar Antarktydy, do którego rościła prawa Argentyna. W 1953 r. na znaczku z okazji 50 rocznicy uratowania ekspedycji polarnej na statku „Antarktic” oraz argentyńską korbetę „Urugwai” przedstawiono argentyńskie terytorium na Antarktydzie. W 1954 r. wydano znaczek z okazji 50-lecia utworzenia biura telegraficzno-pocztowego na Północnych Orkadach. Na znaczku przedstawiono wyspy z flagą argentyńską chociaż należały one do Wielkiej Brytanii.

(Dokończenie na str. 3)

Wypadek z szyn

Wczoraj w miejscowości Więki w woj. częstochowskim wydarzył się wypadek kolejowy. Z jadącego z dużą prędkością pociągu osobowego relacji Częstochowa - Gdynia na tuku torowiska wykoleiły się cztery ostatnie wagony. W wypadku poniósł śmierć pracownik PKP. Pięć osób zostało rannych. Przyczyną wypadku bada Komenda Wojewódzka MO w Częstochowie.

(Dokończenie na str. 2)

Wybiła godzina 12: już sezon! Piękna jak zawsze Gdynia zaprasza turystów - mówi wiceprezydent Tadeusz Biernacki

15 maja wyznaczono jako termin zakończenia przygotowań do sezonu letniego na Wybrzeżu. Trwały prace estetyczne, a mówiąc bardziej swojsko - porządku, koniec nie było również przygotowanie bazy czasowej, gastronomicznej, gospodarki komunalnej. W najbliższych dniach rozpoczyna się lustracja, trzeba bowiem dokładnie rozejrzeć się, czego nie udało się zrobić, o czym - gospodarze bądź odpowiedzialni za poszczególne zadania - zapomnieli, co przegapiono. Dzisiaj rozpoczynamy cykl reporterskich mini-sprawozdań z tego przedsezonowego alertu. Będziemy prezentować kolejno rozmowy z gospodarzami Gdyni, Sopotu i Gdańska, artykuły problemowe, a także krótkie, reporterskie migawki. Sezonowa godzina 12 - wybiła.

Do 15 bm. przedsiębiorstwa komunalne Gdańska, Gdyni i Sopotu miały uporać się z pracami. Jak wygląda sytuacja w Gdyni? - pytamy wiceprezydenta miasta Gdyni Tadeusza Biernackiego.

PRACE porządkowe podzielił na kilka etapów - odpowiada prezydent. - Przed wszystkim zakończyliśmy akcję „Porządek na własnym podwórku”. Służby komunalne zakończyły już poziome remonty ulic, obecnie prowadzą skomplikowane prace na ul. Czerwonych Kosynierów i Podjazd. Wysoko oceniam jakość ro-

bot wykonanych przez pracowników WPRD i PDIZ na Węzle Pokoju. Oznakowano już wszystkie główne ulice, prace jeszcze trwają w uliczkach bocznych i osiedlach mieszkaniowych.

- Gdynia była zawsze zielonym miastem. Czy tak samo będzie w tym roku?

(Dokończenie na str. 2)



SPOTKANIE EKUMENICZNE

W siedzibie Polskiej Rady Ekumenicznej w Warszawie odbyło się XV posiedzenie wspólnej komisji kontaktów PRE i Rady Kościołów Ewangelickich RFN.

Przedmiotem obrad były zagadnienia związane z rozwojem sytuacji społeczno - politycznej i kościelnej w obu krajach oraz problemy współpracy w dziedzinie ekumenicznej między Polską a RFN.

Przedstawiciele Rady Kościołów Ewangelickich w RFN m. in. poinformowali przedstawicieli PRE o echu wydarzeń polskich w RFN, podkreślając, że Kościoły ewangeliczne są przeciwnie sankcjon gospodarstwem EWG wobec Polski.

JUTRO MIĘDZYNARODOWE TARGI KSIĄŻKI

W Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie trwają ostatnie przygotowania do rozpoczynających się jutro XXVII Międzynarodowych Targów Książki. Udział w tegorocznych targach potwierdził wydawca z 19 krajów; obecnie będą prawie wszystkie firmy wydawnicze liczące się na światowym rynku.

W br. urzędowo zostaną 194 stoiska, z których 58 otrzymały wystawy z krajów socjalistycznych, 83 - z krajów kapitalistycznych, a 53 - wydawnictwa polskie.

NOMINACJE I ODWOŁANIA

Prezes Rady Ministrów, w związku z wyborem gen. dyw. Zygmunta Huszty na funkcję prezesa Zarządu Głównego Ligi Obrony Kraju, skierował go do celu pełnienia tej funkcji do dyspozycji MON i jednocześnie odwołał ze stanowiska podsekretarza stanu w Ministerstwie Oświaty i Wychowania.

Prezes Rady Ministrów, na wniosek ministra oświaty i wychowania, powołał gen. dyw. Jana Czupę na stanowisko podsekretarza stanu w tym ministerstwie.

Prezes Rady Ministrów na wniosek ministra gospodarki materiałowej odwołał dr. Tadeusza Wojciechowskiego ze stanowiska podsekretarza stanu w tym urzędzie.

LECZENIE CHOROBY NOWOTWOROWYCH

W Warszawie rozpoczęła się wczoraj 5-dniowa konferencja naukowa poświęcona leczeniu chorób nowotworowych i zapobieganiu im. W konferencji biorą udział wybitni specjaliści polscy z Instytutu Onkologii i uczeni z USA - przedstawiciele amerykańskiego towarzystwa walki z rakiem.

PAP

Wizyta K. Rusakowa Spotkanie z W. Jaruzelskim

Wczoraj sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, prezes Rady Ministrów PRL Wojciech Jaruzelski przyjął sekretarza Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego Konstantina W. Rusakowa, który przybył do Warszawy z wizytą przyjaźni na zaproszenie KC PZPR.

W trakcie spotkania omówiono problemy rozwoju kontaktów między organizacjami partyjnymi PZPR i KPZR. Spotkanie przebiegało w serdecznej atmosferze i w duchu wzajemnego zrozumienia.

K. W. Rusakowa przyjął członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR, ministra spraw zagranicznych PRL Józefa Czyskę. W czasie spotkania omówiono problemy aktualnej sytuacji międzynarodowej. Spotkanie potwierdziło pełną zgodność poglądów w zakresie wszystkich omawianych zagadnień.

Radziecki gość spotkał się również z przewodniczącym Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaźni Polska-Radzieckiej Stanisławem Wrońskim.

PAP

Po „Columbii” „Challenger”

Producent, przedsiębiorstwo Rockwell International poinformował, że drugi prom kosmiczny, który otrzymał nazwę „Challenger”, zostanie ukończony w ostatnich dniach czerwca i 30 czerwca opuści hale montażową w Palmdale, w Kalifornii.

Pojazd zostanie przetransportowany do bazy lotniczej Edwards w Kalifornii, a następnie w ciągu lipca umieszczony zostanie w ośrodku kosmicznym na Kennedyego na przylądku Canaveral.

Dalsze dwa wahadłowce „Discoverer” i „Atlantick” powiększą amerykańską flotyllę promów kosmicznych w 1983 i 1984 r.

PAP

Spotkanie Haig - Gromyko bardzo prawdopodobne

W amerykańskich kołach oficjalnych poinformowano wczoraj, że sekretarz stanu USA Alexander Haig prawdopodobnie spotka się z szefem dyplomacji radzieckiej, Andriejem Gromyką z okazji rozpoczynającej się 7 czerwca w Nowym Jorku nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych w sprawach rozbrojeniowych.

Haig i Gromyko mieliby przede wszystkim przedyskutować zagadnienia związane z radziecko-amerykańskimi rokowaniem na temat ograniczenia strategicznych broni nuklearnych, które w terminologii amerykańskiej otrzymały nazwę „Start”.

PAP

Pogoda na jutro

Jak informuje dyżurny synoptyk gdynskiego Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej, jutro zachmurzenie będzie umiarkowane, okresami duże i po południu miejscami przełotne opady, na lokalnie młoty. Temperatura od 9 st. C do 13 st. C, maksymalna w dzień od 19 st. C do 21 st. C. Wiatry z kierunków zmiennej słabe do umiarkowanych.

Rozpoczyna się zjazd Komsomolu

Dzisiaj w Kremliowski Pałacu Zjazd rozpoczyna obrady XIX Zjazd Wszechzwiązkowego Leninowskiego Komunistycznego Związku Młodzieży, Komsomolu, organizacji zrzeszającej przeszło 40 mln członków. Uczestniczy w nim 4.944 delegatów, reprezentujących wszystkie republiki i środowiska społeczno-zawodowe Kraju Rad. Na zjazd zaproszona delegacja przedstawicieli organizacji młodzieżowych i studenckich ze wszystkich kontynentów, w tym delegacja polskich organizacji młodzieżowych. Zjazd Komsomolu to główny temat dzisiejszych wydawników prasy centralnej ZSRR.

Precedensowy proces sprawców katastrofy „Amoco Cadiz”

Mafijni „specjaliści” walczą z Francuzami

Od kilku dni przed sądem w Chiego toczy się proces, który jest konsekwencją słynnej katastrofy liberyjskiego zbiornikowca „Amoco Cadiz”. Złomkowiec ten rozbił się w 1978 roku na skałach w wybrzeży Bra-

tanii, a tysiące ton ropy naftowej zanieczyściły setki kilometrów plaż, powodując kolosalne straty.

Chicagoński proces ma znaczenie precedensu. Z jednej strony występuje tu państwo francuskie i ponad sześć-

To nie transfer, to dobry interes! Zenon Plech będzie jeździł w Anglii

Od kilku dni przebywa w Gdańsku przedstawiciel angielskiego BSPA (od powiadk Polskiego Związku Motorowego) Ryszard Lubaczewski, który przeprowadził wczoraj rozmowy z działaczami GKS Wybrzeże na temat ewentualnego wyjazdu do Anglii czolowego żuźłowca naszego kraju - Zenona Plecha. Jak się dowiadujemy wstępne porozumienie zostało podpisane, a nasz reprezentant wyjedzie do Anglii prawdopodobnie pod koniec maja, po uprzednim zatwierdzeniu porozumienia zawartego w Gdańsku, przez PZMot i GKFFS.

W związku z tym zwróciliśmy się dziś do wiceprezesa GKS Wybrzeże mgr. Kazimierza Daukszy o kilka słów wyjaśnień dotyczących podpisanego porozumienia.

- Swego czasu krążyły po kraju różne wersje na temat wyjazdu kilku zawodników polskich do Anglii, gdzie mieli reprezentować barwy tamtejszych klubów. Mówiło się o tym m. in., że GKS Wybrzeże chce zbyć tanio sprzedac Z. Plecha, ile w tym prawdy, a ile wymyślonych historyjek.

- Muszę na wstępie stwierdzić, że klub nie sprzedaje Zenona Plecha i wcale nie zamiera na nim zarobić, bowiem ten znakomity zawodnik nie znajduje się na tzw. liście transferowej. Naszym dotychczasowym rozmówcą z promotorami angielskimi przyjechał bowiem inny czł. Po prostu uważamy, że ten doskonały, ułotniony zawodnik powinien się w dalszym ciągu rozwijać i doskonalić swoje umiejętności. Ma ku temu odpowiedni warunki, które przysposabia go jedynie do jazdy na motocyklu marki V laka. Nasz klub nimi nie dysponuje.

(Dokończenie na str. 2)

(Dokończenie na str. 2)



Lekcja wychowania fizycznego uczniów ze szkoły podstawowej na Zabłance. Fot. M. ZARZECKI

REPORTERZY informują

Wczoraj w woj. gdańskim — jak informuje oficer dyżurny KWMO — miało miejsce 7 wypadków w których 7 osób zostało rannych. Odnatowano też 7 kaluzji na łączną sumę strat ok. 77 tys. zł. Zatem magiczna siódemka nie przyniosła szczęścia. Niepokojem napawa fakt iż systematycznie, od pewnego czasu wzrasta liczba wypadków powodowanych przez dzieci. Było tak np. wczoraj.

DZIEWCZYNA NA JEZDNI

W Gdańsku na ul. Szerokiej 8-letnia Monika D. wybiegła nagle na jezdnię w miejscu nie wyznaczonym i została potrącona przez „Skodę” GKB 07-35, którą jechała Zofia B. W wyniku potrącenia dziecko doznało wstrząszenia mózgu i pozostało na obserwacji w Szpitalu Wojewódzkim w Gdańsku.

BEZ PRAWA JAZDY

W Gdańsku na ul. Obróńców Wybrzeża 14-letni Dariusz J., nie posiadający prawa jazdy, jechał motocyklem WSK ELH 48-11. W pewnym momencie zaczął wyprzedzać skracając w lewo „Nysę” GDP 519 B, którą prowadził Stefan Cz. W wyniku zderzenia młodociany motocyklista oraz jego pasażer, 14-letni Roman R. doznał lekkich obrażeń ciała i pozostał na obserwacji w Szpitalu Wojewódzkim w Gdańsku.

Chleb skrobiowy -naprawdę tańszy

Są dzieci którym lekarze zalecają jedzenie jedynie chleba skrobiowego. Dla tych właśnie dzieci, utworzona specjalne sklepy, w których rodzice mogą kupować chleb skrobiowy. Nie stety, powołane zastrzeżenia kupujących wywołata cena. Pół kilograma chleba kosztowała 40 zł. Rodzice nie jednokrotnie postulowali, aby ten niezbędny produkt był tańszy.

Uzrad cen zareagował szybko i w środach masowego przekazu została podana informacja, iż od 10 maja chlebek kosztować będzie 25 zł. Niestety, decyzja decyzją, a z realizacją było gorzej. Osoby, które 11 maja usilowały kupić tańszy chleb, dowiedziały się w sklepach, że personał nic nie jest o tym wiadomo. Zwróciliśmy się w tej sprawie do Okręgowego Urzędu Cen w Gdańsku. Okazało się, że decyzja z Warszawy nadeszła do „Spotem” dopiero... 12 maja. Od ub. piątku chleb sprzedawany jest po nowej cenie. Trudno nam ocenić kto zawinił — Urząd Cen, który zbyt późno wysłał pismo, czy począł. W każdym bądź razie nie pierwszy raz spotykamy się z takim przypadkiem. Winnych nie ma, a traci klient.

Molo w rejestrze zabytków Śladem dwóch koncepcji

Niedawno — jak poinformował nas architekt Sopotu inż. Antoni Sobolewski — decyzją wojewódzkiego konserwatora zabytków, molo zostało wciągnięte do rejestru zabytków.

Rowerowe eskapady

W związku z obchodzoną obecnie 25-leciem Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej, Ognisko TKKF „Centrum” lansuje hasło: „Na rowerze z radością i zdrowiem”. Zorganizowano już kilka eskapad, głównie dla młodzieży szkolnej. Ostatnio natomiast postanowiono utworzyć rodzinną sekcję turystyki rowerowej. W tym celu zaplanowano w najbliższym czasie wycieczki do miejscowości: KTKF i „Gdańsk - Turystem”. Celem było przygotowanie do prowadzenia zespołu turystyki rowerowej.

Uczyli tego praktycznie znani entuzjasti tej formy turystyki, emerytowany dziennikarz Józef Palkiewicz i Stanisław Dauksza. Jak stwierdzono, najlepsze wyniki w tym terenie w sprawozdaniu dla ubiegających się o uprawnienia młodzieży wycieczki organizatorów turystyki uzyskali: Michał Rzepiok, Mariusz Sroka, Piotr Szymkiewicz, Wiesława Wójciszka, Elwira Blochowska, Roxana Czartopolska i Anna Waszczur. Natomiast w zakresie znajomości techniki rowerowej wyróżnił się Tomasz Plochowski i Janusz Smeliński.

Wyrazem uznania dla poczynącej się niska jest przyznanie mu stałej siedziby, przy ul. Powroźniczej — w magazynach zwolnionych przez CSH. Przewiduje się utworzenie punktu informacyjnego — naprawczego sprzętu turystycznego, działającego jako placówka Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Gdańsku.

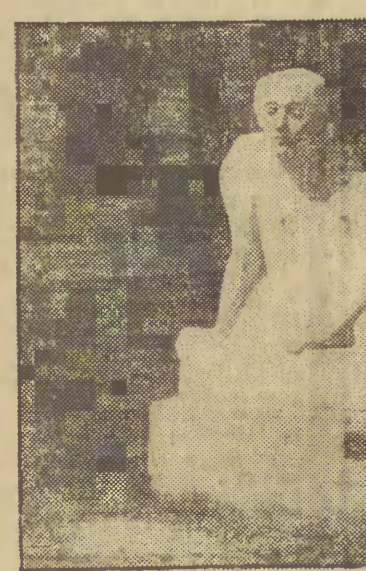
Strazacy uratowali kota

Co pewien czas prasa bije na alarm, opisując, jak to gromada rozwydrzonych wyrostków zagała się nad bezbronnym zwierzęciem. Szczególnie do Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami dochodzą sygnały od ludzi, którzy nie mogli lub bali się zareagować.

Dłatego też uczestzyła nas informacja, przesłana przez gdański oddział TonZ. Otóż uczniowie klasy 6A Szkoły Podstawowej nr 14 przy ul. Kartuskiej w Gdańsku zaalarmowali TonZ, że na wysokim drzewie w pobliżu szkoły od kilku dni siedzi kot. Zwrócić się do „Spotem” dopiero... 12 maja. Od ub. piątku chleb sprzedawany jest po nowej cenie. Trudno nam ocenić kto zawinił — Urząd Cen, który zbyt późno wysłał pismo, czy począł. W każdym bądź razie nie pierwszy raz spotykamy się z takim przypadkiem. Winnych nie ma, a traci klient.

Porządki porządki...

SPOECKI park północny jeszcze 2-3 lata temu gołny był swojej sławy. Można tu było znaleźć wśród wycieńczonej, pospocianej wśród dobrze utrzymanej zieleni, czystych alejek. Można było podziwiać rzeźby dekorujące park.



W sopockim parku ładniej, ale...

Jakoś nieopieczętowane la oaza zieleni zaczęła przemieniać się w zaniedbane, zapuszczone miejsce. Z drzew pozikały niegdyś pieczołowicie przycięwane tabliczki informujące o nazwie, rzeźby upstrzone obsecznicznymi napisami, poobitkiwane.

Ta, pokazana na naszym zdjęciu, nosi nazwę „Odpoczynek”. Jakiś filut zrobił jej kunstowny makijaż. Wymalował usia, oczy, brwi... Nie lepiej miejscowi dowcipnie obeszli się z innymi rzezbami. Czas najwyższy, aby doprowadzić je do porządku, oczyścić, ponaprawić jeśli to jest możliwe, bądź też usunąć z parku o ile okaże się, że nie można przywrócić im dawnej urody. Skoro o urzędzie mowa; nie można powiedzieć, aby ten zwalony z korzeniami pień (na zdjęciu), którego przewrócenie spowodowało wyrwę w asfaltowej alejce, przydawał parkowi uroku... Ostatnia coś drgnęła. W sobotę 8 maja br. przy porządkowaniu Parku Północnego pracowało około 180 junaków. Usunęto zeschnięte liście, wygrabiono trawniki i alejki. Nieco wcześniej Przedsiębiorstwo Dróg i Zieleni w Sopocie zadbało o przycięcie i okopanie róż na rabatkach. Stan sanitarny i estetyczny parku poprawił się i miejmy nadzieję, że na tym etapie się nie skończy, że dbać o park będzie się systematycznie i że zrobi się coś z tymi rzezbami.

Chcesz ratować innych: ucz się! Nie wystarczą szczere chęci aby pokonać żywioł

Od 30 lat działa w Gdyni Wojewódzki Ośrodek Szkolenia Pożarniczej. Powołano go — podobnie jak bliźniacze placówki w innych województwach — by podnieść kwalifikacje funkcjonariuszy straży pożarnych. Pokonanie żywiołu zagrażającego życiu, zdrowiu, mieniu, zależy przede wszystkim od sprawności strażaków, ich wiedzy i umiejętności. Gdy przed laty szkoła podległa w Łodzi i Nowej Hucie przekształciła się w szkołę chorążych, wówczas WOSP zajął się nauką najmłodszej i średniej kadry pożarniczej. Ponadto uczy również junaków obrony cywilnej, odbywających zasadniczą służbę wojskową w jednostkach SP.

Profil szkolenia i kursów ustawiony jest pod kątem zadań operacyjnych interwencyjnych oraz częściowo preventywnych. Mimo że program szkolenia sa opracowywane i za twierdzone przez Komendę Główną SP, pozostawiają pewien margines umożliwiający pewne modyfikacje, głównie odnoszące się do specyfiki regionu. Np. u nas w zakresie nie idzie indziej kładzie się nacisk na zasadniczo związane z przemysłem okrętowym, portami i ich zapleczem.

Straż pożarna stale odczuwa niedobór funkcjonariuszy. Tym bardziej trzeba podnieść umiejętności pełniących służbę. Kurs podstawowy dla szeregowców trwa trzy i pół miesiąca i może być realizowany w każdej jednostce SP. Trwa 90 godzin, podczas których uczy się podstawowych zasad posługiwania się sprzętem. Dopiero po tym kursie strażak ma prawo wsiąść do wozu bojowego. Może jednak wypełniać tylko funkcje pomocnicze. Musi jeszcze przejść szkolenie taktyczne, czyli poznać zasady postępowania podczas różnego rodzaju pożarów, a ponadto musi zdobyć szczegółowe wiadomości o budowie i zasadach działania sprzętu.

Po ukończeniu takiego kursu oraz po rocznym stażu w jednostce, szeregowcy mogą kontynuować zdobywanie wiedzy rozpoczynając trzymiesięczny kurs młodszych podoficerów. Na nim obowiązuje już rozszerzona tematyka. Dochodzą elementy dowodzenia, a także niezbędne jest nabycie umiejętności uczenia podwładnych. Przeprowadzane są egzaminy — sprawdziany, podczas których kursant musi np. po otrzymaniu teoretycznego zadania, wydać odpowiedni rozkaz, uzasadnić te i udowodnić, że umiałby w praktyce wczekać i wykonać ich wykonanie. Funkcjonariuszem wypaja się z sobą niezbędnych wiadomości, które muszą oni umieć szybko skompletować, by bez wahań wydać odpowiednie dyspozycje. Nauka i zdobywanie doświadczenia praktyczne podczas ćwiczeń bojowych, nie mogą zawieść od młodszy dowódcy, stanowiąc w obliczu prawdziwego pożaru.

Funkcjonariusze SP mogą podnieść swoje kwalifikacje — korzystając z kursów WOSP — do szczebla starszych podoficerów. Na taki kurs można się jednak dostać dopiero po ukończeniu dwóch poprzednich. Uczy się na nich przede wszystkim rozwiązywania różnych sytuacji taktycznych. Kurs starszych podoficerów trwa dwa i pół miesiąca. Jeśli chce się dalej awansować, trzeba zdobyć wykształcenie średnie, tj. maturę, a wówczas można rozpocząć naukę w szkołach chorążych lub Szkole Głównej Straży Pożarnej w Warszawie.

Ponadto WOSP nadzoruje kursy w jednostkach ochotniczych straży pożarnych. Rocznie odbywa się około 10 takich kursów. WOSP patroluje również drużynom harcerskim i młodzieżowym przy OSP.

WOSP dysponuje całym piętrem w budynku Komendy Miejskiej SP w Gdyni. M. in. posiada tam piękną salę wykładową. Jest ona wyposażona w telewizję przemysłową, projektor filmowy oraz wiele innych pomocy naukowych. Ta nowoczesna sala została całkowicie wykonana w czynie społecznym przez kursantów, a jej projektantem był wykładowca ośrodka kpt. por. Janusz Szulc.

Komendant WOSP ptk por. Jan Szczenawski pokazał nam również drugie dno ośrodka — świetlicę. Do jej wyposażenia wykorzystano m. in. brzozy, które tworzą bardzo przyjemny nastrój. Znalazło się tam również miejsce na kominiek, atrapy bezek, drewniane stoły, krzesła i rydiele. Wszystkie te sprzęty także zostały wykonane w czynie społecznym. W świetlicy, na jednej ze ścian, przeczytaliśmy hasło: „Chcesz ratować innych: ucz się!”. Świetlica spełnia funkcje pomieszczenia do indywidualnej nauki skoszarowanych w ośrodku strażaków. Znajdujące się w niej hasło przypomina o tym, że aby pokonać żywioł nie wystarczy szczere chęci, lecz potrzebna jest duża wiedza i coraz większe umiejętności.

ANDRZEJ LUKASZEWSKI

Poszukiwany oszust



Komenda Miejska MO w Sopocie przedstawiona na zdjęciu Pawłowi, Arturowi Sobolekowi, s. Romana, zam. Sopot, ul. Wypickiego 25/3, podejrzalanemu o dokonywanie kradzieży samochodów, oszustw przy sprzedaży banknotów dolarowych i innych przestępstwach kryminalnych. Wymieniony poszukiwany jest listem gończym, wydanym przez Prokuraturę Rejonową w Sopocie. Ostrzeżenie przed kupnem ww. części — akcesoriów motoryzacyjnych i nawiązaniem innych transakcji. Jednocześnie przypomina się, że za ukrywanie poszukiwanego grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności. Wszelkie informacje, dotyczące osoby poszukiwanego i jego działalności przesyłać, proszę kierować do Komendy Miejskiej MO w Sopocie, ul. Niepodległości 736, pokój nr 216, nr tel. 51-00-21, wewn. 31 lub do najbliższej jednostki MO.

Psie sprawy

13 bm., w okolicy Politechniki Gdańskiej, przyłączył się do dużych, czarnych o krótkiej sierści i dużych, opadniętych uszach (biały pasek na piersi). Tymczasowa opiekunka prosi o pilne odebranie psa w partnierni budynku Wydziału Mechaniczno - Technologicznego Politechniki Gdańskiej. Pies bardzo łaskawy za właścicieli.

Na początku kwietnia zaginął dog niemiecki — czarny, uszy nie obcięte, białe cary na kładce piersiowej, szkolony. Wiadomość o miejscu pobytu — lub uciążdowo znaleźć prosimy kierować pod nr tel. 21-78-63.

Zgubiono - znaleziono

12 bm. w tramwaju linii nr 12 znaleziono portmonek z zawartością. Wiadomość: tel. 31-82-83.

* SPORT * SPORT *

Wyciąg Pokoju dotarł do stolicy Polski W Warszawie najszybszy S. Zagretdinow L. Michalak drugi na mecie

W poniedziałek kolumna 35 Wyciągu Pokoju dotarła do Warszawy, drugiej ze stolic przez które wiedzie trasa majowej imprezy kolarskiej. Kolarze wystartowali z Piotrkowa Trybunalskiego i mieli do pokonania 151 km. Elap rozegrany został przy słonecznej, upalnej pogodzie, a dobre warunki atmosferyczne spowodowały, że po

Strefowe eliminacje judoków

W Olsztynie rozegrana została strefowa eliminacja indywidualnej ligi judo w kategorii seniorów. Duży sukces w zawodach odnieśli zawodnicy klubów Wybrzeże, którzy też zakwalifikowali się do ogólnopolskiego turnieju. Turniej odbędzie się w dniach od 29 do 30 maja br. w Warszawie.

A oto wyniki olsztyńskiej imprezy. Waga do 60 kg. — 1. Miroslaw Kędzierski (Flota Gdynia), 2. Wacław Najmowicz (Gwardia Olsztyn), 3. Krzysztof Miękina (AZS AWF Gdańsk), waga do 65 kg. — 1. Edmund Schenk (GKS Wybrzeże), 2. Kazimierz Jarowicz (AZS AWF), 3. Zdzisław Baranowski (Flota) i Tomasz Lisicki (GKS); waga do 71 kg. — 1. Józef Trzaska (Flota), 2. Tadeusz Tessmer (Flota), 3. Zbigniew Kamiński (Flota) i Cezary Ochranowicz (Gwardia Olsztyn); waga do 78 kg. — 1. Jarosław Brawala (GKS), 2. Krzysztof Czerw (GKS), 3. Dariusz Olszewski (Gwardia Olsztyn) i Marek Trella (Flota); waga do 85 kg. — 1. Jarosław Wratka (AZS AWF), 2. Leszek Przytuła (GKS), 3. Piotr Jabłoński (GKS) i Wojciech Samacki (Gwardia Olsztyn); waga do 95 kg. — 1. Ryszard Pujso (Polsonia Bydgoszcz), 2. Jerzy Augustyniak (GKS), 3. Piotr Szpak (Flota) i Jerzy Piosaj (Ełoga Toruń); waga ponad 95 kg. — 1. Krzysztof Szabat (GKS), 2. Janusz Klimczak (AZS AWF), 3. Jarosław Faltyński (GKS) i Jarosław Jedesko (GKS).

W dniach 15 i 16 maja br. odbył się w hali sportowej gdańskiej AWF turniej judo o puchar Zarządu Głównego AZS juniorów młodszych. W punktacji klubowej pierwsze miejsce wywalczyli zawodnicy AZS Gliwice — 34 pkt., wyprzedzając AZS AWF Warszawa — 27 pkt., AZS AWF Gdańsk — 16 pkt. i AZS AWF Wrocław — 14 pkt.

Wyniki indywidualne: waga do 53 kg. — 1. Wasilewski (Warszawa), 2. Lewandowski (Wrocław), 3. Bielawski (Gorzów) i Strzacho (Gliwice); waga do 57 kg. — 1. Nierada (Gliwice), 2. Pastuszek (Gliwice), 3. Kuzia (Warszawa) i Szweska (Gliwice); waga do 62 kg. — 1. Kruszweski (Warszawa), 2. Galowy (Warszawa), 3. J. Łoboda (Gdańsk) i Sztygła (Gliwice); waga do 68 kg. — 1. Świątek (Warszawa), 2. Bicz (Warszawa), 3. Dolny (Poznań) i Damogata (Gorzów); waga do 75 kg. — 1. Leszczyński (Warszawa), 2. Kender (Gliwice), 3. Barszcz (Gdańsk) i Szusaj (Gliwice); waga do 83 kg. — 1. Cyran (Wrocław), 2. Bomba (Warszawa); waga do 90 kg. — 1. Posek (Wrocław), 2. Oleksiński (Wrocław), 3. Jaglak (Warszawa). (jot.)

Sportowe rozmaitości

Automobilklub Morski w Gdyni informuje, że w najbliższą środę, dnia 19 maja br. odbędzie się pierwsze w tym sezonie spotkanie użytkowników będą posiadaczy przyczep kempingowych.

W programie spotkania relacje z ubiegłorocznego światowego zlotu w Finlandii, informacje o sprawach technicznych oraz o tym jak korzystać z przyczepy przy minimalnym zużyciu benzyny.

AP Morski prosi na to spotkanie wszystkich, którzy są zainteresowani tzw. caravanningiem. Odbędzie się ono w sopockim Domu Turysty w Kamiennym Potoku, o godz. 18.30.

Szachy

W Piłźnie (woj. tarnobski) rozegrany został ogólnokrajowy turniej szachowy w którym uczestniczyło 39 zawodników. Na starcie stanęło stosunkowo wielu młodych, utalentowanych mistrzów, w tym czterech szachistów Gedanii.

W 11-rundowym turnieju zwyciężył mistrzowie — Stanisław Kostyra (Gornik 09 Mysłowice) i Zbigniew Skawski (Avia Świdnik) po 8 pkt. Trzeci miejsce zajął utrzymany się stale w dobrej formie Jan Kępcowski (Gedania) — 7,5 pkt. Następne miejsca z tą samą liczbą punktów zajęli Tadeusz Lipski (Gornik) i Władysław Kruszweski (Gornik) i nasz kandydat Czesław Sobca, Również pozostał dwaj zawodnicy Gedanii uplasowali się w górnej części tabeli gromadząc ponad 30 punktów. Zygmunt Wieciecki zdobył 6,5 pkt. a Junior Przemysław Symbor — 6 pkt. (WS)

Po sportowej niedzieli

NIEBYŁO się też bez supernie-spodzianki. Za taką uznano jedno myślenie porażki słynnego Teofila Stevensona z mało znanym Wlochem Damianem. Na koniec spraw związanych z tym turniejem warta dodać, że po posiedzeniu Komitetu Wykonawczego Międzynarodowej Federacji Boks Amatorskiego AIBA postanowiono, że następnym mistrzostwa świata zorganizowane zostaną już w przyszłym roku, w październiku w Rzymie.

Innym tematem, poza boksem, który zaprzata uwagę sympatyków sportu jest rozgrywany już na terenach polskich Wyciąg Pokoju. Zgodnie z oczekiwaniami prym wioda tutaj zawodnicy Związku Radzieckiego i NRD. Praktycznie tegoroczna impreza, podobnie jak to miało miejsce w roku ubiegłym, toczy się pod dyktando tylko tych dwóch ekip. Polacy, którzy ostro zaatakowali na trasie VI etapu musieli mimo wszystko uznać wyższość rywali. Trudno w tej chwili dokładnie przewidzieć, kto wygra ten wyciąg. Czy będzie to Szaehid Zagretdinow, Rikho Suun czy Olaf Ludwig. Jedno natomiast wydaje się pewne, że będzie to na pewno zawodnik jednej z tych dwóch ekip, które raz jeszcze potwierdzają znakomite przygotowanie i wspaniałą klasę.

ANDRZEJ CHYLIŃSKI

